

Sygn. akt: I C 405/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2023 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Ewa Buczek - Fidyka

Protokolant: starszy protokolant Antonina Hendzel

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2023 r. w Rybniku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko A. D.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.172,00 zł (pięć tysięcy sto siedemdziesiąt dwa złote 00/100) z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 23 września 2022 roku,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.126,81 zł (trzy tysiące sto dwadzieścia sześć złotych 81/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku,
4. przyznaje adwokatowi Ł. Ś. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 3.600,00 zł (trzy tysiące sześćset złotych 00/100) tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji pełnomocnika z urzędu dla pozwanego,
5. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 1.764,00 zł (tysiąc siedemset sześćdziesiąt cztery złote 00/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt. I C 405/23

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. D. kwoty 10.006,76 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 23 września 2022 r., a nadto o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że pozwana zawarła z powodem umowę pożyczki zabezpieczonej wekslem in blanco, wobec opóźnienia w spłacie rat pożyczki umowa została wypowiedziana, a należność postawiona w stan natychmiastowej wykonalności (k. 2).

Nakazem zapłaty z 17 stycznia 2023 roku wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Rybniku uwzględnił powództwo w całości (k. 20).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Pozwana zarzuciła, iż strona powodowa nie wykazała zasadności swojego roszczenia. Pozwana przyznała wprawdzie, iż zawarła z powodem umowę pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 14

kwietnia 2021 r. oraz, że podpisała deklarację wekslową in blanco, a kwota pożyczki wynosiła 5.500 zł, podniosła jednak, iż dokonywała spłat ustalonych rat pożyczki, spłacając łącznie 5.109,00 zł (k. 32-33, k. 101-105).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 14 kwietnia 2022 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. zawarł z pozwaną umowę pożyczki o nr (...). Kwota pożyczki wynosiła 5.500 zł. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 13.932,00 zł, na co składał się kapitał w kwocie 5.500 zł, odsetki za cały okres umowy w kwocie 2.932 zł oraz opłata przygotowawcza w kwocie 340 zł, prowizja 4.812,00zł. Pożyczka miała być spłacana w 36 ratach po 387,00 zł płatnych w terminie do 24 dnia każdego miesiąca począwszy od dnia 24 maja 2022 roku.

(dowód: umowa pożyczki k. 3-5, wnioski o udzielenie pożyczki k. 89-91)

Pozwana zaprzestała terminowego spłacania rat pożyczki wobec czego powód wezwał pozwaną do zapłaty zaległych rat pożyczki w wysokości 774,00 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 92, potwierdzenie nadania k. 93)

Pismem z 24 sierpnia 2022 r. powód wypowiedział umowę pożyczki wskazując, iż po upływie 30 dniowego terminu wypowiedzenia całość należności w kwocie 13.567,76 zł.

(wypowiedzenie k. 10, k. 94, potwierdzenie nadania k. 95)

Pozwana przed wniesieniem pozwu uregulował tytułem umowy pożyczki kwotę 3.948 zł.

(okoliczność bezsporna, zestawienie k. 87, dowody wpłat 48-53)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone i wskazane powyżej dokumenty, których ważność i moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd na zasadzie art. 233 k.p.c. ocenia wiarygodność i moc dowodów wobec własnego przekonania, na podstawie wszechstronnie zebranego materiału dowodowego przyznając dokumentom przymiot wiarygodności.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Podstawę faktyczną pozwu w sprawie niniejszej stanowiła umowa pożyczki zawarta przez powoda i pozwaną. Istnienie zobowiązania zostało wykazane przez przedłożenie umowy pożyczki. Zobowiązanie było wymagalne, umowa została bowiem skutecznie wypowiedziana, a oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy poprzedzone zostało wezwaniem do zapłaty.

Stosownie do art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (dalej jako u.k.k.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może

być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy.

Sąd ustalił, że strony zawarły umowę pożyczki, która nie była poddana reżimowi ustawy prawo bankowego, z uwagi na fakt, iż strona powodowa nie posiadała uprawnień do dokonywania czynności bankowych. Wprawdzie powód nie prowadzi działalności bankowej w rozumieniu art. 5 prawa bankowego, na co słusznie uwagę zwracała pozwana, jednak umowa łącząca strony miała charakter umowy pożyczki, a nie kredytu bankowego, a zatem strona powodowa nie była wyłączona z katalogu podmiotów uprawnionych do jej zawierania, gdyż ustawa Kodeks cywilny nie zawiera ograniczeń podmiotowych w tym zakresie, poza ogólnymi ograniczeniami w zakresie zdolności do czynności prawnych. W konsekwencji w ocenie Sądu umowa zawarta przez strony była co do zasady umową ważną. Pozwana otrzymała kwotę określoną w umowie pożyczki oraz zobowiązał się do jej zwrotu w ustalonym terminie. Odnosząc się z kolei do wymagalności umowy pożyczki trzeba stwierdzić, że w aktach sprawy znajdują się dokumenty stwierdzające wypowiedzenie umowy pożyczki, co nie było kwestionowane przez stronę pozwaną.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących wysokości należności dochodzonej pozwem, wskazać należy, iż w tym zakresie zarzut podniesiony przez pozwaną zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że określone przez powoda pozaodsetkowe koszty kredytu, a to opłata przygotowawcza oraz opłata prowizyjna bezsprzecznie mieszczą się w ramach limitu ustalonego przez art. 36a u.k.k., który znajduje zastosowanie do umowy pożyczki na mocy art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. Jednakże nie sposób przyjąć, jak chciałaby tego powód, że nieprzekroczenie ustalonych prawem krajowym granic wyłącza możliwość sądowej kontroli takich kosztów. W sprawie znajduje bowiem zastosowanie prawo wspólnotowe, a to dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Orzeczenia (...), odnoszące się do przepisów omawianej dyrektywy jednoznacznie uznają, że okoliczność, iż dane postanowienie umowne mieści się co do zasady w granicach określonych ustawą, nie wyłącza uznania go za niedozwolone w stosunku z konsumentem (zob. wyr. (...) z 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, (...) SA v. J. R. i inni oraz (...) SA v. M. R. L. i inni, pkt 40-41).

Odnosząc się do możliwości stosowania Dyrektywy 93/13 na gruncie polskiego porządku prawnego, jasne stanowisko zajął (...) m.in. w wyroku z dnia 3 września 2020 r.: „artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 zmienionej dyrektywą (...) należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny dotyczący pozaodsetkowych kosztów kredytu, który określa ten koszt poniżej ustawowego pułapu i który przenosi na konsumenta koszty działalności gospodarczej kredytodawcy, może powodować znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, gdy obciąża konsumenta kosztami nieproporcjonalnymi w stosunku do świadczeń i do kwoty otrzymanego kredytu, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego” (wyrok w sprawach połączonych C-84/19, C-222/19 i C-252/19 (...) S.A. z siedzibą w B. i in.). Podobnie też w sprawie, w której przedmiotem analizy Trybunału były przepisy prawa polskiego obowiązujące w tym zakresie, między innymi art. 36a u.k.k., (...), podkreślił, że: „Przepis ten nie wydaje się bowiem sam w sobie określać praw i obowiązków stron umowy, lecz poprzestaje na ograniczeniu ich swobody ustalenia pozaodsetkowych kosztów kredytu powyżej pewnego poziomu i w żaden sposób nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy sprawdził, czy takie ustalenie ma ewentualnie nieuczciwy charakter poniżej określonego prawnie pułapu” (wyrok z dnia 26 marca 2020 r. (...) S.A., R. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty). Powyższe orzeczenia prowadzą do jasnego i niebudzącego wątpliwości wniosku, że nawet jeśli ustalone przez instytucję pożyczkową opłaty mieszczą się w granicach przewidzianych przez prawo krajowe, to nie oznacza to wyłączenia ich spod kontroli sądowej. Jak zresztą podkreślone zostało w preambule Dyrektywy 93/13, obowiązkiem Państw Członkowskich jest zapewnienie, aby umowy zawierane z konsumentami nie zawierały nieuczciwych warunków. Z kolei sądy i organy administracyjne Państw Członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w

umowach konsumenckich. W ocenie Sądu rozstrzygającej niniejszą sprawę, w prawie krajowym – w celu osiągnięcia omówionych założeń – przewidziane zostały środki opisane w art. 385¹ k.c. oraz art. 58 k.c.

Pierwszy ze wskazanych przepisów przewiduje, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron. Na marginesie Sąd wskazuje, że w/w przepis w znacznej części odwzorowuje art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13, stanowi jego implementację, można zatem przyjąć iż realizuje on tożsame cele. W przedmiotowej sprawie dla zastosowania art. 385¹ k.c. jest więc konieczne ustalenie, czy postanowienie umowne dotyczące pozaodsetkowych kosztów kredytu kwestionowane przez pozwanego było: uzgodnione indywidualnie, kształtowało prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszało jego interesy, oraz nie stanowiło postanowienia określającego główne świadczenia stron.

Doprecyzowanie znaczenia pojęcia „indywidualnego uzgodnienia” znajduje się w §3 omawianego artykułu, zgodnie z którym nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, a więc w szczególności będą to postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (M. Bednarek, System Prawa Prywatnego..., t. 5, 2013, s. 760; K. Skubisz-Kępka [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 385¹). Jednocześnie prawodawca przeniósł ciężar dowodu tego, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie na tę osobę, która się na to powołuje, czyli w znakomitej większości przypadków na przedsiębiorcę (vide wyrok SO w Łodzi z dnia 13 grudnia 2018 r. III Ca 1804/18). Ponadto zawarcie umowy w oparciu o jej wzorzec przygotowany przez jedną ze stron tego stosunku – co miało miejsce w przedmiotowej sprawie – stwarza silne domniemanie faktyczne, iż postanowienia umowne nie były przedmiotem negocjacji (vide wyrok SA w Warszawie z dnia 14 lipca 2020 r. VI ACa 501/19). Okoliczność, iż konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (vide wyrok SA w Łodzi z dnia 31 sierpnia 2020 r. I ACa 784/19). W ocenie Sądu bez wątplenia zawarta z konsumentem umowa pożyczki oparta była na wzorcu umowy, na którego treść konsument miał – jako słabsza strona stosunku prawnego – nikły lub nawet żaden wpływ. Powód, dowodząc, że postanowienie było indywidualnie uzgodnione z konsumentem powołuje się na twierdzenia wskazujące jedynie na fakt, że pozwana zamierzała zawrzeć umowę pożyczki i miała świadomość jej treści. Jednakże żadne z powyższych nie wskazuje na możliwość negocjacji treści umowy w zakresie dotyczącym pozaodsetkowych kosztów pożyczki. Wynika z tego, że pozwana miała jedynie możliwość wyboru z przedstawionego przez powódkę katalogu ofert, bez dalszej możliwości negocjacji któregośkolwiek z postanowień. Należy zatem uznać, że powód w żaden sposób nie udowodnił, jakoby postanowienie umowne dotyczące naliczenia pozaodsetkowych kosztów pożyczki było w jakikolwiek sposób indywidualnie ustalone z konsumentem.

W judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, Lex nr 395247). Wprawdzie przedsiębiorca dopełnił wszelkich obowiązków informacyjnych wynikających z u.k.k., jednakże nie świadczy to o działaniu zgodnym z dobrymi obyczajami. Oceniając przedmiotową umowę zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nie sposób przyjąć, że racjonalnie ocenione i uzasadnione rzeczywistym nakładem kosztów przedsiębiorcy jest ustalenie prowizyjnej na poziomie 4.812,00 zł, a zatem łącznie na poziomie praktycznie maksymalnej kwoty, jaką dopuszcza art. 36a u.k.k. Oczywistym jest, że działalność gospodarczą prowadzi się w celu osiągnięcia przychodu; można nawet przyjąć twierdzenie powoda, że samo naliczanie odsetek nie jest w stanie zrekompensować kosztów prowadzonej działalności. Nie oznacza to jednak przyzwolenia na obciążenie konsumenta kwotą dowolnie (swobodnie) określoną przez przedsiębiorcę, niepokrywającą się w żaden sposób z jego kosztami i wydatkami, poniesionymi w celu zawarcia

danej umowy pożyczki. Trzeba również wskazać, że powód – opowiadając na zarzuty pozwanego w tym zakresie – nie odniósł się w sposób precyzyjny do któregośkolwiek z ponoszonych kosztów, nie dążył do wykazania zasadności ich naliczenia, wskazał jedynie ogólnie, że opłata prowizyjna pokrywa częściowe koszty uruchomienia pożyczki. Twierdzenia te były jednak gołosłowne, a na okoliczność poniesienia tych wydatków i ich wysokości strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów. Prowadzi to do powstania uzasadnionej wątpliwości co do zasadności naliczenia opłaty prowizyjnej, a określenie tych kosztów w najwyższej dopuszczalnej przez art. 36 u.k.k. kwocie w ocenie Sądu zmierza do obejścia prawa w zakresie związanym z limitami należności odsetkowych. Tym samym strona powodowa wobec wprowadzenia maksymalnego limitu odsetek, próbuje zrekompensować sobie uszczerbek powstały z tego tytułu przez naliczenie wysokich opłat prowizyjnych w oderwaniu od realnie poniesionych kosztów związanych z zawarciem umowy i jej wykonaniem.

Jeśli mowa o ocenie rażącego naruszenia interesów konsumenta, bezsprzecznie za takie należy uznać przerzucenie na niego kwot niebędących realnymi kosztami danej pożyczki, obliczonymi jedynie na maksymalny zysk danego przedsiębiorcy. Powszechnie znany jest fakt, że instytucje pożyczkowe, działające na takich zasadach jak powód w niniejszej sprawie, udzielają pożyczek (kredytów) oceniając zdolność kredytową konsumenta w sposób mniej rygorystyczny niż banki. Ze względu na powyższe ponoszą większe ryzyko niewypłacalności potencjalnego pożyczkobiorcy, co z kolei przekłada się na wyższe opłaty narzucane w poszczególnych umowach, mające niejako „równoważyć” nieściągalne należności. O ile sam model biznesowy takiej działalności jest zrozumiały czy też uzasadniony rynkowo, o tyle jego skutki – w postaci obciążenia pojedynczego konsumenta opłatą wynoszącą praktycznie 100% pożyczonej kwoty – są nieakceptowalne. W rzeczywistości bowiem prowadzi to do sytuacji, w której wypłacalni choćby w niewielkim stopniu konsumenci ponoszą koszt wielokrotnie większy od wartości otrzymywanego świadczenia; jest to oczywista dysproporcja świadczeń, w której ryzyko działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę w całości przenoszone jest na konsumenta. W ocenie Sądu postanowienie umowne, dotyczące opłaty prowizyjnej, należało zatem uznać za rażąco naruszające interesy konsumenta oraz sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Co do uznania postanowienia umownego za określające świadczenie główne, kwestia ta – jak podkreśla (...) podlega wykładni zawężającej, a wszelkie wątpliwości w tym zakresie należy interpretować na korzyść konsumenta (vide wyrok (...) z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, B., I. M. v. S. V. România SA; wyrok (...) z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, J.-C. H. v. (...) SA). Choć powód słusznie wskazuje, że koszty odsetek nie są jedynym kosztem kredytu, a u.k.k. umożliwia kredytodawcy pobieranie innych opłat, błędny jest w ocenie Sądu twierdzenie, jakoby oznaczało to jednocześnie uznanie tych opłat za essentialia negotii umowy pożyczki. Jak wskazano powyżej, świadczeniem głównym w umowie pożyczki jest określona kwota, którą dający pożyczkę przekazuje biorącemu pożyczkę, który to z kolei zobowiązuje się do jej zwrotu. Taki zakres umowy pożyczki wynika z art. 720 k.c. i to te elementy stanowią essentialia negotii omawianej umowy, co jest niekwestionowane w orzecznictwie (vide m.in. wyrok SN z dnia 17 listopada 2011 r., III CSK 38/11; wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 lutego 2016 r., V ACa 673/15; wyrok SA w Szczecinie z dnia 22 września 2015 r.; z dnia 5 marca 2002 r., I CKN 1086/99). Uregulowania zawarte w u.k.k. mają charakter pomocniczy, służący głównie ochronie konsumenta, bezzasadna jest zatem argumentacja jakoby ich wprowadzenie do systemu prawnego prowadziło do „rozszerzenia” istniejących essentialia negotii umowy pożyczki. A zatem wymienionej w umowie opłaty prowizyjnej nie sposób uznać za świadczenie główne. Ustalenie w/w opłaty w wysokości praktycznie 94 % faktycznie otrzymanej kwoty pożyczki nie pozwalało na stwierdzenie, że świadczeniu konsumenta odpowiadało wzajemne świadczenie podmiotu udzielającego pożyczki. W tej sytuacji powód winien był wykazać, że postanowienia umowy pożyczki były z pozwanym uzgodnione indywidualnie, czego nie uczynił. Należało zatem uznać omawiane postanowienie umowne za mające charakter abuzywny w rozumieniu art. 385¹ k.c. (vide postanowienie SN z dnia 11 września 2020 r. II CNP 1/20).

Postulat wykładania postanowień umowy w miarę możliwości w sposób pozwalający utrzymać je w mocy jest szczególnie aktualny wtedy, gdy strony spełniły lub wymieniły już świadczenia przewidziane umową i w jakimś przynajmniej zakresie osiągnęły cel, do zrealizowania którego zmierzały przez jej zawarcie. Sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego powinno wówczas wiązać się z przywróceniem sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on, gdyby abuzywne postanowienie nie zostało w umowie zastrzeżone

(vide uchwała SN z dnia 15 września 2020 r. III CZP 87/19). Należało zatem uznać, że przywrócenie sytuacji prawnej konsumenta będzie polegało jedynie na uznaniu za niewiążące postanowienia o opłacie operacyjnej. Z kolei świadczenie główne w postaci kwoty pożyczki, którą pozwana przyjęła i zobowiązała się do jej zwrotu, opłatę przygotowawczą, która nie była rażąco wygórowana jak również wynagrodzenie pożyczkodawcy w postaci odsetek pozostają w mocy. Pozwana otrzymała bowiem kwotę pożyczki, umowa miała charakter odpłatny, a wynagrodzenie stanowiły odsetki kapitałowe oraz opłata przygotowawcza.

Reasumując, wobec uznania za niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. zapisów umownych o opłacie prowizyjnej nie wiążą one konsumenta (pозwanej) w całości, a należało uznać, że rzeczywista kwota, jaką pozwana powinna zapłacić powodowi z tytułu zawartej umowy pożyczki, gdyby pozwana spłacała ją przez 36 miesięcy, wynosić powinna 9.120 zł (kapitał pożyczki – 5.500,00 zł, odsetki kapitałowe 2.932,00 zł, opłata przygotowawcza 340,00 zł, opłata z tytułu wynagrodzenia pośrednika 348,00 zł). Dotychczas pozwana zapłaciła łącznie 3.948,00 zł i dlatego zasądzone kwotę 5.172,00 zł tytułem różnicy w/w kwot.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 zd. 1 k.c. Zgodnie z art. 481 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W pkt. 4 wyroku Sąd przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi z urzędu adwokatowi Ł. Ś. w wysokości 3.600,00 zł (trzy tysiące sześćset złotych 00/100) na mocy 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, uznając, iż stawki określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata urzędu zostały w sposób niekonstytucyjny zaniżone. (por. wyrok TK z dnia 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19))

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału. Należało przyjąć, że powód wygrał sprawę w 51 %, ponosząc koszty procesu w łącznej wysokości 6.131,00 zł z tytułu: opłaty sądowej od pozwu w kwocie 750,00 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego 17 zł i wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 3.600 zł oraz kwotę 1.764 zł (49% zasądzonego wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu, albowiem w tej części powód przegrał).

Pozwany nie poniósł z kolei żadnych kosztów. Suma kosztów procesu wynosiła więc 6.131,00 zł. Z tych przyczyn zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.126,81 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (6.131,00 zł x 51 %). Stawkę pełnomocników wynika z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów. Od kosztów zasądzone również odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z dyspozycją art. 98 § 1¹ k.p.c.

W punkcie 5 wyroku, w myśl art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 1.764,00 zł tytułem pokrytej tymczasowo przez Skarb Państwa pozostałej części wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu.

Sędzia: